Opłata pocztowa ryczałtem uiszczona.



Cena numeru 20 gr.

Rok I. Zawiercie, niedziela 22 maja 1927. Nr. 2.

GŁOS ZAWIERCIA

tygodniowe pismo niezależne społeczno - kulturalne

wychodzi na każdą niedzielę

CENY OGŁOSZEŃ:
za wiersz milimetrowy w 1 szp. 30 gr.
za ogłoszenie przed tekstem o 50% drożej
Drobne ogłoszenia po 6 groszy za wyraz.

PRENUMERATA:
miesięczna .... gr. 80
kwartalnie .... Zł. 2,—
półrocznie .... Zł. 3,50

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Zawiercie, ul. 3-go Maja L. 27.
Telefon № 64.

NIE TĘDY DROGA.

Zaiste smutny to objaw, że nasze społeczeństwo tak mało społecznie wyrobione i ma takie spaczone poglądy na stanowisko prasy i drukowanego słowa.

Czyż godzi się bowiem traktować tę posłanniczkę, która winna stać na stanowisku służby ideowo-społecznej z hasłem: „z ducha i dla ducha", jako zwykłą kolporterkę na drodze do załatwiania swych porachunków osobistych,

Czy słusznem jest, że niejednokrotnie próbujemy zwalczać swych często urojonych przeciwników, za jej pośrednictwem, wytykając im w sposób dla nich wysoce obrażający, ich rzeczywiste czy, też na poczekaniu kombinowane błędy, starając się tym sposobem wyciągnąć przeciwników do walki na słowa o podkładzie zgoła nikomu niepożytecznym, kompromitującym nas samych, jak również i pismo, które pośrednicząc w tej brudnej robocie, kompromituje prasę, stawiając ją na gruncie wysoce nieetycznym. A na cóż zda się walka jednostek nie podjęta w imię dobra ogólnego, w skutkach bezowocna?

Gdy tymczasem mamy tyle tematów do walki racjonalnej, jak walka z drożyzną, z chorobami zakaźnemi, alkoholizmem i wiele, wiele innych?

Zwalczać jednym słowem powinniśmy wszystkich i wszysko przynoszące jakąkolwiek szkodę w sprawach ogólno - państwowych, ale nie posiłkujmy się złośliwą demagogją, lecz z cywilną odwagą występujmy do walki bez pseudonimowej maski, walcząc pod właściwym nazwiskiem, z całą energją z całym oddaniem-stojąc na gruncie prawdy i niezbitych dowodów.

Szkoła pracy.

Jednym z donioślejszych posunięć w życiu kulturalno - oświatowym miasta Zawiercia było dn. 3 maja r. b. poświęcenie kamienia węgielnego pod nowobudującą się szkołę rzemieślniczą.

Stwierdzić należy że tendencja rozwojowa naszego miasta wkroczyła w danym wypadku na drogę wysoce pomyślną.

Szkoła ta ma ogromne zastosowanie ze względu na swoją wartość indywidualną umożliwiającą swobodny rozwój osobowości gdyż w każdym człowieku istnieje szereg zdolności i popędów, które trzeba tylko zbudzić i rozwinąć, aby przy pewnym zatrudnieniu wydała najpiękniejsze owoce.

Szkoła wyzwolona da nam nie jedynie pracujących zawodowo, lecz stwarzać będzie poniekąd artystów w swoim zawodzie.

Szkoła pracy, ucząca poszanowania dla pracy i solidarności, przygotowuje jednocześnie do czynnego udziału w życiu społeczno - państwowym. Ponieważ ustrój naszego państwa jest demokratyczny zatem i przygotowania szkolne iść muszą z tym duchem w parze, dając niejako minjaturę życia danego społeczeństwa, a wychowanek w szkole, działający w myśl tym zasadom będzie oceniony na równi dorosłej pożytecznej jednostce.

Forma ta ma za zadanie wychowanie obywatela karnego przystosowanego do subordynacji, umiejącego jednocześnie słuchać, jak i rządzić.

Mała ta Republika posiada szereg odpowiednich instytucji powołanych do życia, organizowanych i prowadzonych przez samych wychowanków ze świadomością ich potrzeb.

W taki to sposób szkoła pracy budzić ma w młodzieży potrzebę czynu, zamiłowanie do pracy, rozwijając samodzielność energję, hart ducha i poczucie wartości osobistej, dając w przyszłości cały szereg obywateli przystosowanych do życia społecznego.

Obecne szkoły rzemieślnicze, Warszawa, Łódź z najnowszym programem nauki i wychowania składają się z 7 klas. Pierwsze 3 klasy tworzą stopień niższy, 4 zaś następne wyższy.

Program układu dydaktyczny.

Przedmiotem podstawowym w pierwszych 3 klasach jest krajoznawstwo traktujące z punktu przyrodniczego, przemysłowego, handlowego, kulturalnego, a w koło tego przedmiotu zgrupowanie przedmiotów: języka polskiego, arytmetyki, geometrji, śpiewu oraz pracy ręcznej.

Program ten opracowany dydaktycznie podzielony został na 3 części, grupując swój materjał na porach roku, jesień, zima, wiosna. Dla wyjaśnienia posłuży przykład jednostki metodycznej z programu klasy II-ej szkoły Łódzkiej. Temat podstawowy; owoce z naszych sadów. Cała klasa udaje się na wycieczkę do sadu, i na zasadzie poczynionycu obserwacji z zebranych okazów owocowych i liści opracowywuje materjał. Po powrocie do klasy pisze opracowanie na ten temat, rysuje i maluje owoce, sporządza z nich przetwory, a na podstawie osiągniętych jeszcze na miejscu informacji co do cen owoców — i ilości kilogramów jakie dać może pojedyńcze drzewko, oblicza targ ogrodnika, handlarza owoców i t. d.

W podręcznikach do czytania wyszukują dzieci odpowiednie czytanki traktujące o danym przedmiocie, a po przeczytaniu opracowują go samodzielnie czerpiąc stąd dalszy materjał do ćwiczeń zarówno w stylu, jak i w ortografi, a wywiad poczyniony przez nich samych w sklepach owocowych daje dalszy bogaty materjał do ćwiczeń rachunkowych, czyniąc specjalny podręcznik do zadań najzupełniej zbytecznym, a następnie opracowanie materjału, piosnka lub wierszyk o sadzie i owocach daje zakończenie.

Poczynając od II-ej klasy tworzone są bibljoteki, czytelnie pism i zbiory.

Klasa IV prowadzi sklepik, co tydzień odbywają się zebrania klasowe i szkolne reprezentantów klas, na których są omawiane ważniejsze sprawy szkolne, tworzą się komisje. Z biegiem

czasu zebrania przekształcają się w sejmiki, a komisje, w instrukcje życia samorządowego, opartego na unormowanej przez życie szkolne konstytucji.

Praca w klasie jest tak zorganizowana, aby uczniowie mieli jaknajszersze pole do samodzielnej twórczej pracy, w czasię nauki dzieci same stawiają zagadnienia, rozwiązuje je wynajdując samodzielnie środki ku temu, nauczyciel jest tu w roli kierownika i doradcy.

Na początku swego istnienia szkoły te miały zaledwie nieznaczny procent dzieci ze sfer inteligencji, w roku bieżącym procent ten dochodzi już do 40, co jest dowodem żywszego zainteresowania się społeczeństwa.

Uważałam za konieczne obszerniejsze potraktowanie przedmiotu pragnąc zainteresować jaknajszerszy ogół miejscowych obywateli, w których interesie leżeć powinno wychowanie przyszłego pokolenia w myśl wyżej wymienionego programu.

J. W.

Znaczenie Powiatowej Komun. Kasy Oszczędności.

Sejmik Zawierciański nosi się z zamiarem otwarcia Powiat. Kasy Oszczędności, która ma służyć pomocą kredytową rolnikom i drobnemu rzemiosłu w powiecie.

Rozporządzenia rządowe, odnoszące się do Komunalnych Kas Oszczędności, w pierwszym rzędzie normują ustrój, zadania i zakres operacji tych instytucji i ustalają jednolity nad nimi nadzór, na całym terenie Państwa.

Projektowi Sejmiku Zawierciańskiego przyklasnąć należy, iż w momencie organizacji swych agend, już pomyślał o tworzeniu Pow. Komunalnej Kasy Oszczędności, która będzie miała na celu przychodzić z pomocą kredytową mieszkańcom powiatu.

Ważnem jest to, że Kasa Oszczędności, tego typu, jak wynika z rozporządzeń, uważana jest za przedsiębiorstwo komunalne, na zysk nieobliczone.

Otwarcie Kasy podniesie rolnictwo w powiecie, gdyż powiat nasz jest powiatem o charakterze wybitnie rolniczym. Drobny przemysł i chałupnictwo, także korzystać będzie z pomocy kredytowej, do tej pory uciekając się do kredytu prywatnego, który w wielu wypadkach doprowadza drobne warsztaty rzemieślnicze do upadku, gdyż nie wytrzymują one ciężarów, jakie na nich spadają w formie wygórowanych procentów.

Rzemiosło wegetuje, z chwilą jednak uzyskania taniego kredytu nabierze energji i rozmachu do rozszerzenia, przez co jednocześnie przyczyni się wś bardzo znacznym stopniu do zmniejszenia bezrobocia, jak w powiecie, tak i w mieście.

Polityka gospodarcza, powinna dążyć do ograniczenia obrotu pieniężnego zamieniając go na obrót żyrowy i czekowy, co leży i w interesie finansowym gminy miejskiej, która powinna gotówkę gromadzić w komunalnych kasach oszczędności i dokonywać obrót drogą rozrachunków bezgotówkowych.

Przypuszczać należy, że nasze miejskie władze zainteresują się organizacją Komunalnych Kas Oszczędności i stworzą choć w minjaturze podobną kasę, która służyłaby pomocą, jak Magistratowi w jego gospodarce finansowej, tak i miejscowemu społeczeństwu.

Z życia Związków
w Zawierciu.

Od dłuższego czasu, bo prawie od 3-ch lat na terenie Zawiercia Związki Zawodowe opanowała t. zw. „lewica związkowa" a dostatnio od roku i Związek włóknisty jeden z najliczniejszych w Zawierciu.

Skutki działalności „lewicy" robotnicy już dobrze poznali bo prawie wszystkie związki zamarły w swej działalności jak to: Związek Metalowy, chemiczny i szklany, a ostatnio niemal i Związek włóknisty. Wyraz swemu oburzeniu dali członkowie związku w dniu 15 maja 27 r. na Walnem Zebraniu Związku przepędzając „lewicę" precz, za warcholską i demagogiczną robotę, nie licującą z godnością ruchu zawodowego. Poseł Szczerkowski wygłaszając referat na temat „Związki zawodowe, a organizacje robotnicze" poddał druzgocącej krytyce działalność lewicy, a szczególnie na terenie Zawiercia.

Podczas przemówienia posła Szczerkowskiego na sali, która licznie była wypełniona członkami związku panował zupełny spokój.

W dyskusji zabierał głos opozycjonista, Kałuża. Blade i nic nie mówiące jego przemówienie wrażenia na zebranych nie zrobiło.

Przy sprawozdaniu z działalności sekretarz Związku p. Karcher wyjawił wiele materjału kompromitującego „lewicę", wreszcie były członek opozycji p. Czosnek dowodził że opozycja, tylko ogłupia i karmi fałszem ciemnych i nieświadomych robotników.

Prasa socjalistyczna pisała już o działalności „lewicy" w Związkach ostrzegała łatwowiernych o szkodliwości i zgubnej robocie „lewicy" dla związków; i oto robotnicy przekonali się w własnym doświadczeniu, gdyż tut. Związek włókienn czy upadł był do tego stopnia, że wogóle z jego powagą nie liczono się, łajdacką swoją robotą „lewica" odstraszyła wszystkich uczciwych robotników od Związku.

To też znaleźli się jeszcze członkowie którzy dbają o swój i organizacji honor, i położyli kres swojej słabości.

Zawiercie „dawniej a dziś".

Lat temu sto wstecz na początku wieku XIX-go na terenie dzisiejszego Zawiercia szumiał odwieczny bór, a obok dzisiejszej Poręby i Kromołowa stuletnie dęby wznosiły ku niebu swe dumne szczyty, aż do chwili gdy ręką losu zwalone musiały ustąpić miejsca nowo-tworzącym się osiedlom ludzkim.

Istniejące już wówczas miasteczka Siewierz, Kromołów, Włodowice i Ogrodzieniec, zmalały wobec nowopowstającego i szybko rozrastającegosię Zawiercia.

Zawiercie, jako bardzo młode, nie jest znane w historji naszych dziejów i nie posiada żadnych pamiątek historycznych. W czasie powstania 1863 r. historja wspomina o potyczkach w okolicy Mrzygłoda i wspomina tylko o trakcie, który prowadził przez dzisiejsze Zawiercie, od Częstochowy, do Krakowa i Kielc.

Miasto Zawiercie leży w kotlinie, z jednej strony oddzielonej Jurą Krakowską, zbudowane zostało na gruntach wsi Poręby i miasta Kromołowa, tworząc na samym początku swego istnienia dwa osiedla: „Małe Zawiercie" i „Duże Zawiercie".

Nazwę swą osiedla te, wzięły od rzeki Warty, a prawdopodobniej od karczmy stojącej nad rzeką Wartą od strony Mrzygłoda p. n. „Zawarta".

Ludność wymienionych osiedli trudniła się jedynie rolnictwem, jednakże z powodu nieurodzajnej piaszczystej gleby, nie wystarczającej na wyżywienie, zmuszona była do czerpania środków z robót leśnych.

Zbudowana kolej Warszawsko-Wiedeńska, dała dopiero właściwy impuls rozwojowi Zawiercia.

Zawiercie z chwilą powstania linji kolewej, zwróciło na siebie uwagę kapitału krajowego i zagranicznego, ze względu na wspaniałe warunki ekonomiczne, jak: taniego robotnika, taniej ziemi i dobrej komunikacji kolejowej.

Pierwszą ważną placówką przemysłową, jaka powstała w Zawierciu, jest fabryka szkła „Reicha", po niej następuje budowa innych zakładów przemysłowych, jak przędzalnia która zbudowana przez Mameloka, stanęła nad rzeką i była pędzona siłą wodną. W niedługim czasie stanęła fabryka Braci Berndt. Przez powstanie kilku fabryk, Zawiercie zaczyna powiększać się w napływową ludność, skupienie którzy pejpisać należy wpływowi zmian ekonomicznych, które charakteryzuje ostatnie stulecie

W kilka lat później kupcy berlińscy, bracia Ginsberg wykupili od Mameloka fabrykę, która z czasem tak się rozwinęła, ze w 1870 roku zatrudniała przy 16 godzinach pracy dziennej, około 3 000 robotników, wynagradzanych od 10 do 50 kopiejek dziennie.

Pod wpływem przyczyn socjalnych i ekonomicznych, które zawdzięczamy wiekowi XIV-mu, ten ongi powolny ruch koncentracji przyspieszył swe tempo w takim stopniu, że już w roku 1880, Zawiercie liczyło około 30 tysięcy mieszkańców.

Po roku 1880 powstały nowe fabryki, żelaza i wyrobów żelaznych, jak „Wiktoryjka", „Erbe", „Sambor i Krawczyk", oraz kilka innych mniejszych.

Stopniowy rozwój tych fabryk, oraz powstała przez to konjunktura handlowa, ściągnęła z różnych okolic, drobnych kupców i rzemieślników, którzy w szybkiem tempie budowali domy mieszkalne, jak i wznosili drobne warsztaty.

(c. d. n.)

Wynik wyborów do nowego Zarządu następujący; lista zbliżona do P. P. S. 258 głosów, lista zbliżona do komunistów 147 głosów. *Iz.*

Z miasta.

Wybory w cechu piekarzy. Z powodu wyjazdu starszego cechu piekarzy w dniu 16 maja o godz. 7-ej wiecz. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Urzędu Starszych Zgromadzenia Cechu Piekarzy na którym na starszego cechu wybrany został p. Antoni Blajer.

Podział tabel gruntowych właścicieli z Małego Zawiercia. Dnia 22 maja w sali Rady Miejskiej odbędzie się posiedzienie właścicieli gruntów na Małym Zawierciu. Celem posiedzenie ma być dokonanie podziału gruntów, które dotychczas nie są między nich podzielone. Na tym posiedzeniu przewodniczyć będzie wiceprezydent A. Ciechomski, jako przedstawiciel Magistratu Podział nastąpi w obecności Komisarza ziemskiego.

Komisja Robót Miejskich. Na odbytem w dniu 17 maja rb. posiedzeniu, Komisja Robót Miejskich ostatecznie zdecydowała sprawę ogrodzenia placu pod park. Życzenia Komisji są, aby ogrodzenie miało wygląd estetyczny. Pozatem Komisja uznała, że obecna strona sanitarna i higieniczna w rzeźni pozostawia dużo do życzenia i dlatego należy jaknajszybciej przystąpić do częściowej przebudowy obecnie istniejącej rzeźni, jak również zmianę wewnętrznego jej urządzenia i skanalizowania. Konieczność wykonania szybkiego tej przebudowy, wywołaną została bliskością szkoły Rzemieślniczej, pod budowę której w dniu 3-im Maja dokonano poświęcenia kamienia węgielnego.

Z Towarzystwa Spiewaczego „Lutnią". W sobotę dnia 28 maja 1927 r. o godz. 8-ej wieczorem w lokalu własnym „Lutni" odbędzie się Zwyczajne Ogólne Zebranie, które w razie nie dojścia do skutku zebrania w pierwszym terminie, odbędzie się w drugim terminie tego samego dnia o godz. 9 wiecz.

—o—

Jak się dowiadujemy powstaje w Zawierciu nowa jednostka przemysłowa p. f. „Polski Przemysł Metalowy" sp. z ogr. odpow. przy ul. Leśnej Nr. 8. Głównym artykułem produkcji będą gwoździe.

Wstrzymanie robót miejskich. Dnia 19 maja Magistrat wymówił pracę 96 robotnikom zatrudnionym przy robotach miejskich. Wymówienie nastąpiło wskutek zakończenia robót ulicznych, które były przewidziane w budżecie zwyczajnym. Z chwilą uzyskania kredytów, na roboty publiczne, Magistrat przystąpi do dalszych robót, przyjmując ponownie robotników do pracy.

Z Rady Miejskiej. Na dzień 21-go maja zwołaną została Rada Miejska. Porządek obrad składa się z 5 punktów.

1) Odczytanie protokułu poprzedniego posiedzenia Rady.
2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3) Zatwierdzenie wykonania budżetowego za 1926 rok.
4) Remont Rzeźni Miejskiej.
5) Udzielenie urlopu prezydentowi.

Sprawozdanie z przebiegu obrad podamy w następnym numerze „Głosu Zawiercia".

Z powiatu.

W myśl okólnika Min. Spraw Wewnętrznych p. Starosta Kowalski wydał zarządzenie Urzędom Gminnym, powołania do życia w każdej gminie, komisji sanitarnych, których celem będzie sprawdzenie stanu higjenicznego w hotelach, zajazdach, podwórzach i t. p.

Wywołane zarządzenie spowodowało w powiecie ruch i, wobec czego należy się spodziewać, iż stan sanitarny i higjeniczny na naszych wioskach podniesie się w krótkim czasie.

—o—

Dnia 18 maja p. Starosta Kowalski i członek Wydziału Powiatowego p. Marcin Łakota, byli w Województwie Kieleckiem na obronie budżetu Sejmiku Zawierciańskiego.

—o—

Z dniem 1 czerwca rozpoczyna swe wyjazdy lustracyjne po gminach inspektorsamorządowy p. Tomasz Stefański.

—o—

Dnia 12 czerwca odbędą się wybory na wójta i do Rady gminnej w Koziegłowach.

—o—

Z Komisji Opieki Społecznej. Dnia 18 maja br. w Magistracie odbyło się posiedzenie radzieckiej Komisji Opieki Społecznej. Postanowiono przyjąć do zakładu 4-o biednych dzieci i wypłacić zapomogi dla dzieci biednych wdów w sumie zł. 516 za miesiąc maj rb.

Między innemi Komisja uchwaliła wysłać 146 dzieci na kolonję letnią, z czego: 8 dzieci do Buska, 54 dzieci Zakładu do Krzemiędy i 84 dzieci rodziców biednych do Żerkowic.

Uchwałę projekt-komisji Zarząd miasta przyjął bardzo przychylnie, a więc działwa Zakładu Wychowawczego, oddział dzieci wątłych wydzielonych w szkole № 2 oraz dzieci rodziców biednych będą mogły w roku bieżącym korzystać z dobrodziejstwa, którego koszty Magistrat pokryje prawdopodobnie w całości.

Rzeczy ciekawe

Litera „M" w życiu Napoleona.

Napoleon był fatalistą, wierzył w swoją gwiazdę i przypisywał między innemi dodatni i ujemny wpływ na wydarzenia swego życia literze „M".

Sześciu marszałków: Massena, Mortier, Marmont, Macdonald, Murat, Monsey, nie mówiąc już o dwudziestu sześciu generałach dywizji.

Moren zdradził go.

Marbeuf pierwszy odkrył geniusz Napoleona umieszczając go w szkole w Brienne.

W Marsylji przeżywał początkowy okres swej karjery.

Bitwy: Montenotte, Mantone, Miliesimo, Mont-Thabor, Montmirail, Mondowi, Marengo, Malte, Mormans, Montereau, Mery, Monmiatre, Mont-Sant-Jean (ostatni atak w bitwie pod Waterloo).

Podczas oblężenia Tulonu, Bonaparte skierował pierwszy atak na port Malbousquet. Tutej poznał Muirona, który go ocalił na Pont d'Arcole.

Melas, generał austryjacki, pobity przez Bonapartego pod Marengo.

Medjolan, rezydencja Napoleona w zdobytej Halji.

Moskwa, ostatnie miasto, do którego wkroczył jako zwycięsca.

Menon, przegrał kampanję w Egipcie.

Miolisowi polecił Napoleon internowanie papieża Piusa VII.

Malet spiskował przeciwko Napoleonowi

Metternich zwyciężył go na polu dyplomatycznym.

Maret był sekretarzem i powiernikiem Napoleona.

Montalivet, jego ministrem, Montesquieu pierwszym szambelanem.

Poślubił Józefinę w Marcu 1796 r. Marję Ludwikę w Marcu 1810. Narodziny „Orlęcia" w Marcu 1811.

Ostatnia rezydencja Napoleona we Francji—Malmaison

Na wyspie św. Heleny Montholon jest jego towarzyszem, a Marchand lokajem.

Pisze Memorjał, umiera 5 maja 1921 roku.

Redaktor i wydawca J. Wróblewska. Zakłady Drukarskie E. Mirek i S-ka w Zawierciu